

ZAMIERZENIA WYCHOWAWCZO- DYDAKTYCZNE

NA MIESIĄC LISTOPAD 2024r.

GR II „SMERFY”

Tydzień 1 – „A deszcz pada i pada”

Tydzień 2 – „Co powinienem wiedzieć o Polsce ?”

Tydzień 3- „Zdrowie naszym skarbem”

Tydzień 4- „Co ułatwia prace w domu?”

PIOSENKA

„Nasza ojczyzna”

1.To piękna ziemia od gór do morza

Zielone lasy i żyzne pola,

Kwieciste łąki, Wisła błękitna-

To nasza ziemia, ziemia ojczysta.

Ref: To nasz kraj, ojczyzna nasza,

Nasza najdroższa Polska kochana!

2.Piękna historia, stare legendy

O Białym Orle, Smoku Wawelskim

O bohaterskich Warsie i Sawie,

I o stolicy naszej Warszawie.



„Jesienne spory”

1. Spór toczyły parasole,

Który z nich piękniejszy jest

Ale deszczyk je pogodził,

Sprawił , by świat w deszczu brodził

I na spacer zabrał je.

Ref: La la la, la la la

Deszczyk jesienny ten niezwykły talent ma

La la la, la la la

Pogodził wszystko to co się na deszczu zna.

2. Pokłóciły się kalosze
Który z nich ważniejszy jest.
Ale deszczyk je namówił ,
Kałużowy dywan uwił,
I na spacer zabrał je.

„Jesień, jesień, jesieniucha”

Ale plucha cha, cha
Plucha cha, cha.
Ale dmucha cha, cha
Dmucha cha, cha.

Niech tam leje, niech tam wieje.
Ja się bawię, ja się śmieję.
Niech tam leje, niech tam wieje.
Ja się bawię, ja się śmieję.

Żółta grucha cha, cha
Grucha cha, cha.
Hop do brzucha cha, cha
Brzucha cha, cha.

Niech tam leje, niech tam wieje.
Ja się bawię, ja się śmieję.
Niech tam leje, niech tam wieje.
Ja się bawię, ja się śmieję.

Dla mnie jesień
to jest mucha cha, cha.
Jesień, jesień --
jesieniucha cha, cha.

Niech tam leje, niech tam wieje.
Ja się bawię, ja się śmieję.
Niech tam leje, niech tam wieje.
Ja się bawię, ja się śmieję.

WIERSZ

„Barwy narodowe”
Biały kolor i czerwony
z Polską się kojarzy.
Barwy sercu bardzo bliskie
wywołują uśmiech na twarzy.
Bo to przecież Ojczyzna
nasza ukochana



w takie piękne barwy
od zawsze ubrana.

„LUBIĘ WIATR”

Lubię wiatr jesienny , kiedy w sadzie dzwoni,
Gdy strąca pod nogi liście z grusz, jabłoni,
Gdy latawcem szarpie, odrzuca, kołuje,
Ucieka i wraca – to tam jest, to tu jest,
Gdy liściom do tańca zagra na podwórku,
A liście szeleszczą i kręcą się w kółko,
Gdy mi zdmuchnie z głowy mój mały berecik,
Gdy się ze mnie śmieje ten jesienny wietrzyk,
Włosy mi rozwichrzy, suchy liść w nie wplecie,

